



Co zostało ze Strefy Czystego Transportu na Kazimierzu

2019-03-07

Na środowej sesji, 6 marca 2019 roku, radni przyjęli pakiet poprawek do uchwały o Strefie Czystego Transportu na Kazimierzu. Wprowadzone zmiany w rzeczywistości jednak likwidują SCT, umożliwiając bowiem wjazd każdemu na obszar całego Kazimierza.

Rada Miasta przyjęła pakiet zmian, z których wynika, że na obszar SCT dostawcy będą mogli wjeżdżać w godzinach 6.00-12.00 oraz 16.00-20.00. Wszyscy będą mogli wjeżdżać na obszar Kazimierza w godzinach 9.00-17.00, przedstawiając się jako klienci bądź kontrahenci. Tak przygotowane zmiany są nieegzekwowalne, zatem w godzinach 6.00-20.00 na obszar Kazimierza może wjeżdżać każdy, dowolnym pojazdem.

Zaprzestane zostanie więc wydawanie identyfikatorów mieszkańca i przedsiębiorcy jako dokumentu zbędnego do legitymowania się podczas kontroli straży miejskiej. Uprawnieni do wjazdu na obszar SCT będą mogli pojawiać się na obszarze strefy bez groźby kontroli w ciągu dnia, zaś w godzinach nocnych wystarczającą podstawą do identyfikacji będzie postojowy abonament mieszkańca. Radni PiS, po wprowadzeniu tych poprawek, nie głosowali nad swoim projektem, dotyczącym całkowitej likwidacji Strefy.

- Strefa w dotychczasowym kształcie udowodniła, że działa. Gdyby nie działała, to nie byłoby tej dyskusji - mówił Łukasz Franek, dyrektor Zarządu Transportu Publicznego. - Radni nie mieli dziś odwagi przyznać, że chcą likwidacji strefy. Przyjęli zatem projekt uchwały, który likwiduje niemal wszystkie wymogi, oficjalnie pozostawiając SCT jak twór istniejący. Istnieć będzie tylko formalnie, bo w tej formie to wyduszka - zaznaczył.

- W tej sytuacji Zarząd Transportu Publicznego rozważa zgłoszenie projektu całkowitej likwidacji SCT. - Wstyd dziś mówić, że Kraków ma Strefę Czystego Transportu, bo realnie jej nie ma. Dlatego rozważamy taki krok - dodał Franek.